

Fredro trochę inaczej. Premiera w Białostockim Teatrze Lalek

Teatr lalkowy, teatr cieni, klasyczny tekst, ale współczesna scenografia, bardzo współczesna muzyka i odwieczne pytanie: Czy rzeczywiście istnieje miłość od pierwszego wejrzenia? Białostocki Teatr Lalek zaprasza na pierwszą w tym sezonie artystycznym premierę. To „Śluby panieńskie czyli magnetyzm serca” A. Fredry - tym razem w formie teatru lalkowego.

- *Na scenach lalkowych rzadko widuje się tego typu klasykę i to w całości graną w lalkach* – podkreśla dyrektor BTL Jacek Malinowski.

Na scenie zobaczymy lalki jawajki, ale też teatr cieni. Jest także tak charakterystyczny dla klasycznych przedstawień lalkowych parawan.

Jak mówił, podczas konferencji prasowej reżyser spektaklu Artur Dwulit, technika "jawajki" znakomicie sprawdza się w połączeniu z formatem wiersza „Ślubów panieńskich”.

- *Pomysł zrobienia dramatu klasycznego w konwencji teatru lalkowego narodził się kilka lat temu podczas zajęć w Szkole Teatralnej – podkreślał – Okazało się, że tekst Fredry znakomicie współgra z techniką „jawajki”. Zastanawialiśmy się, jak taki eksperyment - połączenie klasycznej lalki, kojarzącej się przede wszystkim z bajką i klasycznego tekstu - przyjmie zwykły widz.*

Artur Dwulit zaznacza, że spektakl jest skierowany przede wszystkim do młodego widza. Scenografia, muzyka, kostiumy lalek – wszystko utrzymane w bardzo nowoczesnej stylizacji.

Można odnieść wrażenie, że za chwilę „lalkowy” Gustaw wyciągnie z kieszeni telefon komórkowy.

Łucja Grzeszczyk odpowiedzialna za oprawę plastyczną spektaklu podkreśla, że inspiracji poszukiwała m.in. w witrynach sklepowych.

- *Chcieliśmy podobać wyzwaniom, które stawia przed nami młody człowiek podążający za modą i pochłonięty kulturą obrazkową* – mówiła.

Dlatego, raczej skromna, klasyczna „jawajka” w „Ślubach panieńskich” otrzymała kostium, którego nie powstydziliby się żaden współczesny idol młodego pokolenia, a warto dodać, że perypetiom uczuciowym Anieli, Klary, Gustawa i Albina towarzyszy też współcześnie brzmiąca muzyka autorstwa Piotra Chociej.

Na potrzeby przedstawienia dokonano pewnych skrótów w tekście „Ślubów panieńskich”.

- *Skupiliśmy się przede wszystkim na głównym wątku, czyli na relacjach międzyludzkich* - mówi Artur Dwulit – *Te dylematy, które przeżywają bohaterowie Fredry są aktualne*

także dzisiaj - czy istnieje coś takiego jak miłość od pierwszego wejrzenia, czy miłość trzeba sobie "wypracować"? – te pytania nurtują także dzisiejsza młodzież, coraz częściej skłaniająca się do życia w pojedynkę ...

Premiera „Ślubów panieńskich” już 11 września o 18.00

Lalki animują : Łucja Grzeszczyk, Iwona Szczęsna, Izabela Maria Wilczewska, Wiesław Czołpiński, Błażej Piotrowski, Mateusz Smaczny

Scenariusz i reżyseria Artur Dwulit

scenografia: Łucja Grzeszczyk

muzyka: Piotr Chociej

Fot. Bartek Warzecha / BTL



[Powrót na stronę główną](#)

[Powrót do listy aktualności](#)